

Sygn. akt VIII U 2071/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 marca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	sędzia Teresa Kalinka
Protokolant	Ewa Grychtoł

po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2021 r. w Gliwicach

sprawy K. T. (T.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o wysokość emerytury

na skutek odwołania K. T.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 15 maja 2018 r. **nr** (...)

1. umarza postępowanie w części dotyczącej ustalenia wartości kapitału początkowego w zakresie zaliczenia okresów zatrudnienia od 31 października 1985 roku do 31 stycznia 1988 roku, od 1 lutego 1991 roku do 31 grudnia 1991 roku, ustalenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru do wysokości 44,91% oraz ustalenia wysokości emerytury z uwzględnieniem obliczonego kapitału początkowego w wysokości 50904,04 zł (pięćdziesiąt tysięcy dziewięćset cztery złote cztery grosze);
2. w pozostałej części odwołanie oddala;
3. odstępuje od obciążenia ubezpieczonego kosztami zastępstwa procesowego.

(-) sędzia Teresa Kalinka

Sygn. akt VIII U 2071/18

UZASADNIENIE

Decyzją z 15 maja 2018r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. w oparciu o przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz. U. z 2020r., poz. 53 ze zm.) przyznał odwołującemu K. T. prawo do emerytury od 30 marca 2018r., tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego.

Odwołanie od tej decyzji złożył K. T. domagając się jej zmiany

i ustalenia wysokości emerytury z uwzględnieniem wartości kapitału początkowego przy przyjęciu jako składkowych, okresów zatrudnienia od 7 listopada 1975r. do 4 maja 1978r., od 21 listopada 1978r. do 31 lipca 1981r., od 31 października 1985r. do 18 lutego 1988r., od 2 listopada 1989r. do 28 lutego 1990r., oraz od 9 listopada 1990r. do 31 grudnia 1991r. W uzasadnieniu oraz w toku procesu wskazał, że w tym czasie był zatrudniony w (...) Spółdzielni (...) w R. oraz w Spółem Z..

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie argumentując jak w zaskarżonej decyzji. Dodatkowo zaznaczył, że nie uwzględnił ubezpieczonemu spornych okresów pracy, bowiem w tym czasie ubezpieczony zatrudniony był na podstawie umów ajencyjnych. Równocześnie natomiast nie przedłożył on za te okresy zaświadczenia potwierdzającego, że w tych okresach praca była przez niego wykonywana stale i odpłatnie, tj. osiągniany przez niego dochód w każdym z miesięcy tych okresów osiągał wysokość co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia dla pracowników gospodarki uspołecznionej.

Sąd Okręgowy ustalił co następuje:

Decyzją z 4 maja 2018r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. ustalił odwołującemu wartość kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999r. uznając za udowodnione 7 lat, 11 miesięcy i 5 dni okresów składkowych oraz 1 rok, 3 miesiące i 23 dni okresów nieskładkowych. Podstawa wymiaru została ustalona w oparciu o zarobki z 10 kolejnych lat kalendarzowych, tj. z okresu od stycznia 1989r. do grudnia 1998r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru ustalono na 36,54%.

W uzasadnieniu ZUS wskazał, że na wysokość kapitału początkowego nie uwzględnił okresów od 7 listopada 1975r. do 4 maja 1978r., od 21 listopada 1978r. do 31 lipca 1981r., od 31 października 1985r. do 18 lutego 1988r., od 2 listopada 1989r. do 28 lutego 1990r., oraz od 9 listopada 1990r. do 31 grudnia 1991r., gdyż nie zostały one dostatecznie udowodnione.

Następnie decyzją z 10 maja 2018r. organ rentowy ponownie ustalił odwołującemu wartość kapitału początkowego na dzień 1 stycznia 1999r. uznając za udowodnione 7 lat, 11 miesięcy i 25 dni okresów składkowych oraz 1 rok, 3 miesiące i 23 dni okresów nieskładkowych. Podstawa wymiaru została ustalona w oparciu o zarobki z 10 kolejnych lat kalendarzowych, tj. z okresu od stycznia 1989r. do grudnia 1998r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru ustalono na 36,55%.

W uzasadnieniu ZUS wskazał, że na wysokość kapitału początkowego nie uwzględnił okresów od 7 listopada 1975r. do 4 maja 1978r., od 21 listopada 1978r. do 31 lipca 1981r., od 31 października 1985r. do 18 lutego 1988r., od 2 listopada 1989r. do 28 lutego 1990r., oraz od 9 listopada 1990r. do 31 grudnia 1991r., gdyż nie zostały one dostatecznie udowodnione.

Decyzją z 15 maja 2018r., ZUS przyznał odwołującemu prawo do emerytury od 30 marca 2018r., tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego. Na wysokość tego świadczenia organ rentowy uwzględnił składki zaewidencjonowane na koncie ubezpieczonego z uwzględnieniem waloryzacji, w kwocie 79.391,85 zł, zwaloryzowany kapitał początkowy w kwocie 146.598,28 zł, średnie dalsze trwanie życia w wymiarze 219,60 miesięcy. Wyliczona w oparciu o te założenia emerytura wyniosła 1.029,10 zł.

Z akt organu rentowego wynika, że w okresie od 7 listopada 1975r. do 4 maja 1978r., od 31 października 1985r. do 18 lutego 1988r., od 9 listopada 1990r. do 31 grudnia 1991r. ubezpieczony był zatrudniony w (...) Spółdzielni (...) w R. na stanowisku agenta sklepowego. Na potwierdzenie tego okresu zatrudnienia przedstawił zaświadczenie z 14 września 2015r., wystawione przez ww. pracodawcę, z którego wynika, że okresy opłacania składek do ZUS, wykazane są w Rp-7. W Rp-7 z tej samej daty (...) Spółdzielnia (...)

w R., wykazała zarobki odwołującego za lata 1985 – 1991. Równocześnie wskazano, że za lata 1975 – 1978, brak jest dokumentacji płacowej, pozwalającej na wykazanie wynagrodzenia za te lata. Natomiast w okresie od 21 listopada 1978r. do

31 lipca 1981r., od 2 listopada 1989r. do 28 lutego 1990r., ubezpieczony na podstawie umów agencyjnych, zatrudniony był przez (...) Spółem w Z.. Na potwierdzenie tych okresów zatrudnienia odwołujący przedłożył oryginały ww. umów, z których wynika wyłącznie sam fakt zatrudnienia oraz określenie lokalu, w którym działalność zarobkowa miała być przez niego prowadzona. Do umów tych dołączono również dane kalkulacyjne, gdzie wykazano przychód z działalności agencyjnej, marżę, koszty w tym między innymi ogólną kwotę składek na ubezpieczenia społeczne bez rozbitcia na składki należne za agenta i poszczególnych zatrudnionych przez niego pracowników.

Z kolei w toku procesu, (...) Spółdzielnia (...)

w R., w piśmie procesowym z 7 sierpnia 2020r., wskazała, że odwołujący w okresie od 7 listopada 1975r. do 4 maja 1978r., zatrudniony był na podstawie umowy na warunkach zlecenia jako kierownik sklepu, jednak równocześnie brak za ten okres dokumentacji płacowej. W okresie od 31 października 1985r. do 30 kwietnia 1987r., zatrudniony był jako pracownik, z tym, że od 1 do 30 kwietnia 1987r., otrzymał on wynagrodzenie jako agent sklepowy. 30 kwietnia 1987r. z odwołującym została podpisana umowa agencyjna, w oparciu o którą pracował ona do 18 lutego 1988r. Również w okresie od 9 listopada 1990r. do 31 grudnia 1991r. ubezpieczony był zatrudniony na podstawie umowy na warunkach zlecenia. (...) Spółdzielnia (...)

w R. wykazała również kwoty miesięcznych wynagrodzeń osiągniętych przez odwołującego od kwietnia do grudnia 1987r., styczeń 1988r., od stycznia do grudnia 1991.

W oparciu o powyższe dokumenty, organ rentowy decyzją z 2 września 2020r., organ rentowy ponownie ustalił odwołującemu wartość kapitału początkowego na dzień

1 stycznia 1999r. uznając za udowodnione 11 lat, 1 miesiąc i 26 dni okresów składkowych oraz 1 rok, 3 miesiące i 23 dni okresów nieskładkowych. Podstawa wymiaru została ustalona w oparciu o zarobki z 10 kolejnych lat kalendarzowych, tj. z okresu od stycznia 1986r. do grudnia 1995r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru ustalono na 44,91%.

W uzasadnieniu ZUS wskazał, że na wysokość kapitału początkowego nie uwzględnił okresów od 7 listopada 1975r. do 4 maja 1978r., od 25 listopada 1978r. do

31 lipca 1981r., od 1 lutego 1988r. do 18 lutego 1988r., od 2 listopada 1989r. do 28 lutego 1990r., oraz od 19 listopada 1990r. do 31 stycznia 1991r., gdyż nie zostało wykazane wynagrodzenie odwołującego za te okresy.

Natomiast decyzją z 15 września 2020r., ZUS ponownie ustalił wysokość emerytury odwołującego. Na wysokość tego świadczenia organ rentowy uwzględnił składki zaewidencjonowane na koncie ubezpieczonego z uwzględnieniem waloryzacji,

w kwocie 77.376,20 zł, zwaloryzowany kapitał początkowy w kwocie 190.124,96 zł, średnie dalsze trwanie życia w wymiarze 219,60 miesięcy. Wyliczona w oparciu o te założenia emerytura wyniosła 1.218,13 zł.

Sąd postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 2 marca 2021r., oddalił wniosek odwołującego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości na okoliczność przeanalizowania dokumentów źródłowych danych do kalkulacji sklepu, bowiem Sądowi z urzędu, na tle innych spraw o tożsamym charakterze, znana jest okoliczność, iż w dokumentach tych, tak jak w dokumentach przedłożonych

w niniejszej sprawie, brak jest możliwości ustalenia zarobku samego agenta, wobec odprowadzania przez niego zbiorczej kwoty składek na ubezpieczenia społeczne za siebie

i zatrudnionych przez niego pracowników. W dokumentacji tej brak jest również danych pozwalających na rozbitcie tych składek na kwoty należne za poszczególne osoby, za które zostały one odprowadzone.

Ubezpieczony na rozprawie w dniu 19 listopada 2019 roku oświadczył, że z uwagi na kłopoty z pamięcią nie jest w stanie odtworzyć sposobu ustalania danych kalkulacyjnych, od początku prowadzenia działalności gospodarczej zatrudnił pracowników. Nie ma kontaktu z żadną z osób, która posiadałaby wiedzę na temat zasad rozliczenia agentów.

Powyższy stan faktyczny ustalił Sąd na podstawie akt Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. dotyczących ustalenia prawa do renty, kapitału początkowego i emerytury K. T. a także dokumentacji przedłożonej w toku procesu (plik k.16, plik k.21, k.64-65, 83 i plik k.84).

Zebrane dowody Sąd ocenił jako spójne, logiczne w pełni wiarygodne i mogące być podstawą ustaleń faktycznych.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie ubezpieczonego, K. T. nie zasługuje na uwzględnienie.

Należy stwierdzić, że zgodnie z treścią art. 174 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz. U. z 2020r., poz. 53 ze zm.):

1. Kapitał początkowy ustala się na zasadach określonych w art. 53, z uwzględnieniem ust. 2-12.

2. Przy ustalaniu kapitału początkowego przyjmuje się przebyte przed dniem wejścia w życie ustawy:

- okresy składkowe, o których mowa w art. 6,
- okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 5,
- okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 1-4 i 6-12, w wymiarze nie większym niż określony w art. 5 ust. 2.

Natomiast zgodnie z normą art. 6 ust. 2, pkt 13 powołanej wyżej ustawy za okresy składkowe uważa się również przypadające przed dniem 15 listopada 1991r. okresy pracy, za które została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne albo za które nie było obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne, na obszarze Państwa Polskiego wykonywanej na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia oraz współpracy przy wykonywaniu takiej umowy:

a) objętej obowiązkiem ubezpieczenia społecznego i okresy kontynuowania tego ubezpieczenia, za które opłacono składkę na to ubezpieczenie lub w których występowało zwolnienie od opłacania składki,

b) wykonywanej przed dniem 1 stycznia 1976 r., jeżeli umowa odpowiadała warunkom ubezpieczenia obowiązującym w tym dniu.

Kwestia sporna w niniejszej sprawie sprowadza się do tego, czy mając na uwadze ustalony stan faktyczny i obowiązujące przepisy należy uznać odwołanie ubezpieczonego za uzasadnione, a tym samym zaliczyć mu okresy pracy od 7 listopada 1975r. do 4 maja 1978r., od 25 listopada 1978r. do 31 lipca 1981r., od 1 lutego 1988r. do 18 lutego 1988r., od 2 listopada 1989r. do 28 lutego 1990r., oraz od 19 listopada 1990r. do 31 stycznia 1991r. jako składkowe, czy też nie i jakie są tego przyczyny.

Warunkiem zaliczenia konkretnego okresu zatrudnienia jako składkowego według art. 6, ust 2, pkt 13 na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia oraz współpracy przy wykonywaniu takiej umowy na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej, jest wykazanie, że istniał obowiązek ubezpieczenia społecznego, za które opłacono składkę na to ubezpieczenie lub w których występowało zwolnienie od opłacania składki.

Po myśli art. 1 ustawy z 19 grudnia 1975r. o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia. (Dz. U. 1995r., nr 65, poz. 333), w brzmieniu obowiązującym w spornych okresach, obowiązkowe ubezpieczenie społeczne określone ustawą, zwane dalej "ubezpieczeniem", obejmuje osoby wykonujące stale i odpłatnie pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia, zawartej z jednostkami gospodarki uspołecznionej (ust. 1).

Umową agencyjną lub umową zlecenia w rozumieniu ustawy, zwaną dalej "umową", jest umowa, na podstawie której osoba ją zawierająca zobowiązuje się do wykonywania określonych czynności w imieniu jednostki gospodarki społecznej lub na rzecz tej jednostki (ust. 2).

Pracę uważa się za wykonywaną stale, jeżeli trwa nieprzerwanie co najmniej sześć miesięcy (ust. 3).

Z kolei jak stanowi art. 26, ust. 1 i 2 tej ustawy składkę na ubezpieczenie opłacają w odpowiednich częściach jednostka gospodarki społecznej, która zawarła umowę, i ubezpieczony. Składkę na ubezpieczenie w okresie kontynuowania ubezpieczenia w myśl art. 5 ust. 2 opłaca w całości ubezpieczony.

W myśl art. 28, ust. 1 jeżeli po upływie roku kalendarzowego okaże się, że w ciągu tego roku przeciętny miesięczny dochód z wykonywania umowy nie osiągnął połowy najniższego wynagrodzenia w gospodarce społecznej, składki opłacone za ten rok podlegają zwrotowi, a tego roku nie wlicza się do okresu ubezpieczenia wymaganego do uzyskania świadczeń na podstawie ustawy.

Ubezpieczony na potwierdzenie wykonywania zatrudnienia w spornych okresach przedłożył jedynie kalkulacje kosztów ajenta, z których wynika wprawdzie ogólna kwota składek na ubezpieczenia społeczne. Równocześnie brak jednak rozbicia tych składek osobno na składki odprowadzone za ajenta oraz osobno na poszczególnych, zatrudnionych przez niego pracowników. Nie istniała zatem możliwość ustalenia konkretnych kwot składek na ubezpieczenie społeczne za samego ubezpieczonego. W konsekwencji brak również możliwości ustalenia czy ewentualnie opłacone przez niego składki, za sporne okresy, nie podlegały zwrotowi, co powodowałoby że tego roku nie wlicza się do okresu ubezpieczenia wymaganego do uzyskania świadczeń na podstawie ustawy.

Trzeba podkreślić, iż zgodnie z art. 6 k.c., to na ubezpieczonym ciąży obowiązek wykazania, że w okresach tych przeciętny miesięczny dochód z wykonywania umowy agencyjnej, osiągnął poziom co najmniej połowy najniższego wynagrodzenia w gospodarce społecznej. Ubezpieczony natomiast obowiązkowi temu nie sprostał.

Reasumując: w ocenie Sądu okresów od 7 listopada 1975r. do 4 maja 1978r., od 25 listopada 1978r. do 31 lipca 1981r., od 1 lutego 1988r. do 18 lutego 1988r., od 2 listopada 1989r. do 28 lutego 1990r., oraz od 19 listopada 1990r. do 31 stycznia 1991r. nie można zaliczyć jako składkowych.

Biorąc wszystkie powyższe względy pod uwagę, Sąd na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł, jak w punkcie drugim sentencji.

Równocześnie Sąd miał na uwadze, że decyzjami z 2 września 2020r., organ rentowy ponownie ustalił odwołującemu wartość kapitału początkowego, zaś z 15 września 2020r., ZUS ponownie ustalił wysokość emerytury odwołującego, uwzględniając częściowo roszczenie odwołującego.

Mając na uwadze powyższe, z mocy art. 477¹³ k.p.c., Sąd orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji.

W punkcie trzecim Sąd odstąpił od obciążania K. T. kosztami zastępstwa procesowego.

Sąd miał na uwadze treść art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Sąd uznał, że skoro przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie były 2 decyzje ustalające dla K. T. wysokość kapitału początkowego i emerytury, w których kwestią sporną było rozstrzygnięcie przesłanek pozwalających na uwzględnienie spornych okresów jako składkowych przy skomplikowanych kwestiach prawnych i dowodowych, które przy uwzględnieniu aktualnego stanu psychicznego odwołującego, determinującego uznanie go za niepełnosprawnego z tych przyczyn, jak również przy uwzględnieniu okoliczności, iż świadczenie brutto tego odwołującego w kontekście ponoszonych przez niego kosztów

utrzymania, Sąd uznał, że istniały podstawy do odstąpienia od obciążenia K. T. kosztami zastępstwa procesowego ZUS. Nadto zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego przy wysokości otrzymywanego świadczenia z ZUS pozbawiłoby stronę części niezbędnych kosztów utrzymania.

Sąd zwraca uwagę, iż zgodnie z poglądem utrwalonym w orzecznictwie uprawnienie zawarte w treści art. 102 k.p.c. ma charakter dyskrecyjny i to do sadu orzekającego należy ocena, czy w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności uzasadniające zastosowanie tego przepisu (vide postanowienie Sądu Najwyższego z 12 października 2012r., IV CZ 69/12, LEX nr 1232622, postanowienie Sądu Najwyższego z 24 października 2013r., IV CZ 61/13, LEX nr 1389013).

(-) Sędzia Teresa Kalinka